

łyżeczką wykopałem dół
wystarczająco duży by zakopać
w nim wasz świat
i wszystkie jego wszechwiedzące urządzenia

zastygłe rany na kolanach
przypominają dno wyschniętego jeziora
rozdrapuję patrząc jak powoli napęlniają się
by spłynąć na żółtą z pragnienia łakę

wszechobecny stan łatwopalny
cóż całość wygodniej trzymać w chmurze
jeszcze tylko spacer po zgłiszczach sumienia
wewnętrzna schizma
ostatnie życzenie

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Hubert Z, dodano 15.08.2018 20:55

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.